

Sygnatura akt I C 1255/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 14 lutego 2022 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Adam Maliszewski

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2022 roku w Koninie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy powództwa Miasta K. – Zarządu Dróg Miejskich w K.

przeciwko P. S.

o zapłatę

1. zasądza od P. S. na rzecz Miasta K. – Zarządu Dróg Miejskich w K. kwotę 51.536,50 zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy pięćset trzydzieści sześć złotych i pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 28 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.977,00 zł (siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.400,00 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) z tytułu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Adam Maliszewski

Sygn. akt I C 1255/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 października 2021 roku Miasto K. – Zarząd Dróg Miejskich w K. wniosło o zasądzenie od P. S. kwoty 51.536,50 złotych, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazało, że żądana kwota stanowi karę umowną naliczoną pozwanemu z tytułu niewywiązania się przez niego z łączącej strony umowy o wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę przyłączenia ulicy (...) z P.w K. oraz kwotę pierwszej części wynagrodzenia zapłaconego pozwanemu, które winno zostać zwrócone powodowi z uwagi na skuteczne odstąpienie przez niego od umowy (pozew, k. 3-5).

W dniu 29 października 2021 roku Sąd Rejonowy w K. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, k. 35).

W dniu 18 listopada 2021 roku pozwany złożył skutecznie sprzeciw od nakazu zapłaty, na skutek czego nakaz stracił moc. W ocenie pozwanego przyczyną niewywiązania się przez niego ze zobowiązania było niewypracowanie z powodem, mimo wielokrotnych prób, zadowalającej wersji dokumentacji projektowej. Nadto pozwany wskazał, że poniósł ze swojej strony nakłady finansowe oraz koszty pracy własnej, które nie zostały zwrócone (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 39).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany P. S. prowadzi zawodowo działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P. (informacja z CEiDG k. 10; okoliczność niesporna)

W dniu 30 września 2019 roku Miasto K., reprezentowane przez jego prezydenta – P. K., zawarło, jako zamawiający, z P. S., prowadzącym (...) z siedzibą w P., występującym jako Wykonawca, umowę nr (...), której przedmiotem było wykonanie przez pozwanego dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę połączenia ulicy (...) z ulicą (...) w K.. W § 1 i 2 umowy wskazano szczegółowo co obejmować ma przedmiotowa dokumentacja, a także zakres czynności jakie wykonać miał wykonawca przy realizacji zadania. Termin na realizację umowy oznaczono na dzień 30 kwietnia 2020 roku (§ 3 umowy). Za wykonanie dokumentacji powód miał zapłacić pozwanemu wynagrodzenie w kwocie 78.105,00 złotych brutto, w tym kwotę 28.105,00 złotych w roku 2019 i 50.000,00 złotych w roku 2020 (§ 4 umowy) (formularz ofertowy, k. 11-12; umowa, k. 13-16).

W dniu 11 grudnia 2019 roku pozwany przedłożył koncepcję budowy oraz opinię geotechniczną oraz wystawił fakturę nr (...) za pierwszą część wynagrodzenia, w kwocie 28.105,00 złotych, która została zapłacona przez powoda w dniu 23 grudnia 2019 roku. Z uwagi na nieprzewidziane przez strony w chwili zawierania umowy okoliczności, w tym ograniczenia wprowadzone w marcu 2020 roku w związku z pandemią koronawirusa, aneksem nr 1 z dnia 30 kwietnia 2020 roku strony postanowiły przedłużyć termin realizacji umowy do dnia 30 lipca 2020 roku (protokół częściowy przekazania dokumentacji, k. 19; aneks nr 1 do umowy, k. 17; faktura VAT, k. 18; potwierdzenie realizacji przelewu, k. 20).

Pismem z dnia 24 lipca 2020 roku powód wezwał pozwanego do przedstawienia stanu zaawansowania prac oraz złożenia kompletnego przedmiotu umowy – w terminie do dnia 28 lipca 2020 roku, wskazując jednocześnie na zaniechanie pozwanego realizacji swoich obowiązków, m. in. w postaci przedstawiania przez niego rzetelnych informacji dotyczących przebiegu i realizacji przedmiotu umowy. Jednocześnie powód zastrzegł, że w przypadku braku odpowiedzi na pismo, rozważy możliwość odstąpienia od umowy z winy wykonawcy. W odpowiedzi pozwany, pismem z dnia 28 lipca 2020 roku, wskazał, że prace są kontynuowane, zadeklarował przekazanie do akceptacji do dnia 6 sierpnia 2020 roku projektów zagospodarowania terenu wraz z projektami branżowymi oraz, powołując się na sytuację epidemiologiczną w kraju, wniósł o przedłużenie terminu realizacji umowy do dnia 30 września 2020 roku. Powód wyraził zgodę na przedłużenie tego terminu w sposób dorozumiany, dlatego strony nie sporządzały pisemnego aneksu na tę okoliczność. Pomimo przedłużenia terminu do realizacji umowy pozwany ponownie nie wywiązał się ze swojego zobowiązania (pismo powoda, k. 24; pismo pozwanego, k. 22;).

Pismem z dnia 29 października 2020 roku powód wezwał pozwanego do niezwłocznego przekazania do odbioru przedmiotu umowy, prosząc jednocześnie o wskazanie przewidywanego terminu przekazania dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Przypomniał również pozwanemu, że zgodnie z łączącą strony umową ma prawo naliczyć karę umowną z tytułu opóźnienia, które na chwilę sporządzenia pisma wynosiło już 90 dni. W dniu 24 listopada 2020 roku powód wezwał również mailowo pozwanego do wskazania kiedy przedmiotowe zlecenie zostanie przez niego wykonane. W odpowiedzi pozwany zadeklarował, że przekaże dokumentację w postaci projektu budowlanego i projektu wykonawczego, wraz z częścią przedmiarowo-kosztorysową do dnia 21 grudnia 2020 roku, jednak tego terminu również nie dotrzymał (pismo powoda z dowodem doręczenia, k. 23-24; korespondencja mailowa, k. 25 i 26).

W dniu 18 stycznia 2021 roku powód ponownie wezwał pozwanego do przedstawienia stanu zaawansowania prac oraz niezwłocznego przedłożenia kompletnego przedmiotu umowy. Wskazał jednocześnie, że w przypadku opóźnienia dokona naliczenia kary umownej z tego tytułu. W odpowiedzi, pismem z dnia 1 lutego 2021 roku pozwany zadeklarował przekazanie do ostatecznej akceptacji wielobranżowego projektu budowlanego do dnia 15 lutego 2021 roku. Po kolejnym bezskutecznym upływie terminu wykonania umowy, w dniu 10 marca 2021 roku powód złożył pozwanemu propozycję zakończenia realizacji przedmiotu umowy na podstawie porozumienia stron. Powód zaproponował, że pozwany zwróci otrzymaną wcześniej pierwszą ratę wynagrodzenia, pomniejszonego o poniesione koszty uzyskania opinii geotechnicznej, w zamian za co nie będzie musiał wykonywać przedmiotowej dokumentacji. W odpowiedzi pozwany poprosił jedynie o możliwość przedłużenia terminu realizacji umowy do dnia 15 czerwca 2021 roku. Pomimo upływu tego kolejnego terminu pozwany nie przedłożył przedmiotu umowy (pismo powoda, k. 27; pismo pozwanego,

k 28; propozycja porozumienia, k. 29; pismo pozwanego, k. 30; okoliczność niezaprzeczona przez pozwanego, uznana za przyznaną w trybie art. 230 k.p.c.).

Mając na względzie fakt, iż z uwagi na znaczny upływ czasu od chwili zawarcia umowy dokumentacja będąca przedmiotem umowy straciła dla powoda jakiegokolwiek znaczenie, powód pismem z dnia 26 lipca 2021 roku złożył P. S. oświadczenie o odstąpieniu pod umowy z przyczyn leżących wyłącznie po stronie pozwanego. W piśmie tym wezwał go do zwrotu kwoty 28.105,00 złotych tytułem wynagrodzenia oraz do zapłaty kary umownej z tytułu niewykonania zobowiązania w kwocie 23.431,50 złotych, stanowiącej 30% wynagrodzenia brutto – w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 28 lipca 2021 roku. Pozwany nie ustosunkował się w żaden sposób do powyższego wezwania (oświadczenie powoda wraz z dowodem doręczenia pozwanemu, k. 31-32; okoliczność niezaprzeczona przez pozwanego, uznana za przyznaną w trybie art. 230 k.p.c.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o załączone przez powoda dokumenty, których prawdziwość i treść nie były kwestionowane przez pozwanego.

Z kolei biorąc pod uwagę fakt, iż P. S. nie zaprzeczył twierdzeniom powoda, iż do chwili złożenia mu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nie wywiązał się ze swojego zobowiązania, polegającego na wykonaniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę przyłączenia ulicy (...) z P.w K. – Sąd, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności, w tym również treść pism samego pozwanego, uznał te okoliczności za przyznane w oparciu o art. 230 k.p.c.

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia w niniejszej sprawie wymagała podstawa prawna odpowiedzialności pozwanego. Z treści akt wynika w sposób niewątpliwy, iż strony zawarły pisemną umowę w ramach której P. S., jako wykonawca, zobowiązał się wykonać w określonym terminie na rzecz powoda dokumentację projektowo-kosztorysową na budowę przyłączenia ulicy (...) z P.w K., opisaną szczegółowo w § 1 umowy, w zamian za co powód zobowiązał się zapłacić mu wynagrodzenie w łącznej kwocie 78.105,00 złotych (§ 4 umowy). W ocenie Sądu tak ukształtowaną między stronami umowę ocenić należy jako umowę o dzieło, uregulowaną w w art. 627 i nast. k.c.

Zgodnie z treścią art. 636 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. W świetle treści art. 636 § 1 k.c. jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Jak z kolei stanowi art. 639 k.c. zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła.

Treść powyższych przepisów znalazła odzwierciedlenie i pewne modyfikacje w § 7 łączącej strony umowy, w którym wskazano, że zamawiającemu przysługuje prawo odstąpienia od umowy m. in.:

- a) jeżeli wykonawca, pomimo dwukrotnego upomnienia zamawiającego, opóźnia realizację etapów przedmiotu umowy w stosunku do harmonogramu realizacji prac projektowych. W takim przypadku zamawiający może odstąpić od umowy z winy wykonawcy w terminie 14 dni od dnia stwierdzenia opóźnienia;
- c) i d) jeżeli wykonawca opóźnia się z realizacją przedmiotu umowy tak dalece, że nie jest prawdopodobne, żeby zdołał zrealizować go w terminie określonym w umowie. W takim wypadku zamawiający może od umowy odstąpić przed upływem tego terminu, bez wyznaczania terminu dodatkowego.

W § 5 ust. 6 umowy strony postanowiły, że w przypadku przerwania realizacji umowy z przyczyn leżących po stronie wykonawcy, wykonawcy nie przysługuje wynagrodzenie. W takim wypadku wykonawca zapłaci karę o której mowa w § 6 ust. 1 c) umowy.

Z kolei w § 6 przedmiotowej umowy przewidziano również karę umowną dla wykonawcy, m. in. w wypadku odstąpienia od umowy w całości lub w części z przyczyn zależnych od wykonawcy – w wysokości 30% wynagrodzenia umownego brutto określonego w § 4 ust. 1 umowy (ust. 1 c) umowy).

To ostatnie postanowienie znajduje oparcie w treści art. 483 i 484 k.c. Zgodnie z treścią art. 483 § 1 i 2 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej. Z kolei w świetle treści art. 484 § 1 i 2 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Przenosząc powyższe przepisy na grunt niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że z załączonych przez powoda dokumentów wynika w sposób nie budzący wątpliwości, że pozwany jako wykonawca, kilkakrotnie opóźnił się z realizacją swojego zobowiązania z przyczyn leżących po jego stronie.

O ile można się zgodzić, że niedotrzymanie przez pozwanego pierwotnie ustalonego terminu wykonania zamówienia (30 kwietnia 2020 roku) w pewnym niewielkim stopniu mogło być spowodowane zaistniałą w tym czasie pandemią koronawirusa, o tyle brak jest zdaniem Sądu podstaw do stwierdzenia, że okoliczność ta mogła stanowić przyczynę niedotrzymania terminu wyznaczonego przez strony aneksem nr 1 – na dzień 30 lipca 2020 roku.

Po pierwsze pozwany nie wykazał w żaden sposób aby trwająca pandemia uniemożliwiła mu wykonanie swojego zobowiązania do tego dnia. Po wtóre zaś, nawet jeśli w okresie od marca do maja 2020 roku wykonanie zobowiązania mogło napotykać na pewne przeszkody w postaci zawieszenia czy ograniczenia działania określonych urzędów, w oparciu o które pozwany realizował swoje zobowiązanie, to z całą pewnością przeszkody takie nie istniały już w czerwcu i lipcu 2020 roku, kiedy to w bardzo znacznym stopniu zniesiono ograniczenia związane ze stanem epidemiologicznym w Polsce. Jeśli zatem w kwietniu pozwany posiadał jedno lub dwumiesięczne opóźnienie w realizacji tworzenia dokumentacji projektowo-kosztorysowej, to miał możliwość ich nadrobienia do końca lipca 2020 roku. Potwierdzeniem powyższej tezy może być z resztą fakt, iż pozwany nie wykonał znacznej części swojego zobowiązania aż do chwili odstąpienia przez pozwanego od umowy, co miało miejsce dopiero w dniu 26 lipca 2021 roku, a więc prawie rok od wskazanej wyżej daty, co stanowi przekonujący dowód, że przyczyną opóźnienia były inne okoliczności niż pandemia.

Już sam fakt niedotrzymania przez pozwanego realizacji jego zobowiązania do dnia 30 lipca 2020 roku uprawniał powoda do odstąpienia od umowy w oparciu o jej § 7 pkt c) i d) oraz art. 635 k.c. – i to jeszcze przed upływem daty 30 lipca 2020 roku. Powód licząc jednak na to, że pozwany, choć z opóźnieniem, wykona swoje zobowiązanie – wykazał się dużą dozą cierpliwości i wyrozumiałości, składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy dopiero w dniu 26 lipca 2021 roku, a więc niemal rok od upływu terminu realizacji zobowiązania wynikającego z aneksu nr 1 do umowy stron i godząc się w sposób dorozumiany kilkakrotnie na proponowane przez pozwanego kolejne terminy realizacji umowy.

Wypada przy tym zauważyć, że chociaż pozwany wniósł od wydanego w postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa w całości – nie przedstawił żadnych okoliczności faktycznych, wniosków i dowodów mogących świadczyć o tym, że niewykonanie zobowiązania nastąpiło z przyczyn nie leżących po jego stronie. W uzasadnieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty wskazał jedynie, że pomimo wielokrotnych prób ustalenia z powodem zakresu i sposobu należytego wykonania przedmiotu umowy nie udało się wypracować zadowalającej powoda wersji

dokumentacji projektowej. Wskazał również, że wykonując zobowiązanie poniósł nakłady finansowe oraz koszty pracy własnej, które nie zostały mu zwrócone.

Stanowisko P. S. jest o tyle niezrozumiałe, że z załączonych przez powoda pism składanych przez pozwanego nie wynika, aby zakres i sposób wykonania dokumentacji projektowo-kosztorysowej był przedmiotem jakichkolwiek wątpliwości pozwanego, które wymagałyby określonych wyjaśnień czy innych działań ze strony powoda. P. S. w swoich pismach wskazywał, że prace nad dokumentacją projektową są kontynuowane i nawet jeśli w ich toku pojawiały się jakieś czasowe przeszkody, deklarował ich przewyciężenie we własnym zakresie i całkowite wywiązanie się ze swojego zobowiązania w kolejno podawanych terminach.

Reasumując tę część rozważań należy zatem wskazać, iż materiał dowodowy przedstawiony przez powoda nie pozostawia wątpliwości, iż ostateczne niewykonanie zobowiązania przez pozwanego nastąpiło z przyczyn leżących wyłącznie po jego stronie. Okoliczność ta upoważniała powoda, w świetle § 7 c) i d) umowy oraz art. 635 k.c. do odstąpienia od umowy, z którego to prawa powód skorzystał dopiero pismem z dnia 26 lipca 2021 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 28 lipca 2021 roku.

Zgodnie z treścią § 5 ust. 6 łączącej strony umowy w takim wypadku pozwanemu nie przysługiwało prawo do wynagrodzenia, również za część pracy jaką ewentualnie zdążył wykonać do czasu otrzymania oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy. Powyższy zapis umowny znajduje umocowanie w przepisie ustawowym art. 494 § 1 k.c. zgodnie z którym strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy, a druga strona obowiązana jest to przyjąć. Strona, która odstępuje od umowy, może żądać nie tylko zwrotu tego, co świadczyła, lecz również na zasadach ogólnych naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania.

Niezależnie od tego, że w świetle powołanych zapisów umowy i ustawy pozwanemu nie przysługiwało prawo do zatrzymania części wynagrodzenia za wykonaną już pracę, należy zauważyć, iż w sprzecznie od nakazu zapłaty pozwany nie wskazał konkretnie jakie nakłady finansowe oraz koszty pracy własnej poniósł w toku realizacji umowy i nie przedstawił na tę okoliczność żadnych dowodów, co i tak nakazuje uznać twierdzenia pozwanego w tym zakresie za nieudowodnione.

Z kolei żądanie powoda zapłaty przez pozwanego kary umownej z uwagi na niewykonanie zobowiązania znajduje oparcie w treści § 6 ust 1 pkt c) umowy, zgodnie z którą wykonawca zobowiązywał się do zapłaty zamawiającemu kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy w całości lub w części z przyczyn zależnych od wykonawcy – w wysokości 30% wynagrodzenia umownego brutto, określonego w § 4 ust. 1 umowy. Również i w tym wypadku powyższy zapis ustawy dotyczący kary umownej za niewykonane zobowiązania niepieniężnego (a takie było zobowiązanie pozwanego) – znajduje oparcie w powołanych wcześniej przepisach art. 483 § 1 k.c. oraz art. 484 § 1 k.c.

Analiza treści umowy łączącej strony prowadzi dodatkowo do wniosku, iż jej postanowienia nie kształtowały praw i obowiązków pozwanego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszały rażąco jego interesów. Po pierwsze bowiem, jak już wskazano, opisane wyżej zapisy umowne, mające najistotniejsze znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy – miały swoje oparcie w powołanych przepisach Kodeksu cywilnego. Co jednak nie mniej istotne, pozwany jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie architektury. Uwzględniając zatem zawodowy charakter jego działalności nie może budzić wątpliwości, że po ogłoszeniu przez powoda przetargu na sporządzenie dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę połączenia ulicy (...) z ulicą (...) S., jako profesjonalista, z pewnością był w stanie ustalić jakie czynności i uzyskanie jakich dokumentów będzie potrzebne do sporządzenia takiej dokumentacji oraz jaki jest szacunkowy koszt i czas jej wykonania. W konsekwencji rozważając zawarcie z powodem przedmiotowej umowy pozwany miał możliwość oceny czy zaproponowane zapisy umowy są możliwe do spełnienia w podanym czasie i czy nie są ukształtowane w sposób rażąco niekorzystny dla niego, zaś w razie zaistnienia takiej tej ostatniej okoliczności – negocjować jej zapisy, względnie odmówić zawarcia umowy z powodem, z powołaniem się na takie rażąco niekorzystne zapisy umowy. Również wysokość kar umownych oraz

warunki, po spełnieniu których powód mógł nimi obciążyć pozwanego – nie pozwala uznać, iż zapisy umowy w tym zakresie ukształtowane zostały w sposób rażąco niekorzystny dla pozwanego.

Podkreślenia wymaga, że łącząca strony umowa nie jest obszerna i sformułowana ją w sposób jasny i zrozumiały. Należy zatem uznać, że decydując się na jej podpisanie pozwany również sam ocenił, iż nie zawiera ona niedozwolonych klauzul umownych, które kształtowałyby jego prawa i obowiązki w sposób rażąco niekorzystny.

Mając na względzie całokształt powyższych okoliczności, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 51.536,50 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 sierpnia 2021 roku do dnia zapłaty. Na kwotę tę złożyła się otrzymana przez pozwanego od powoda część wynagrodzenia z tytułu realizacji umowy, w wysokości 28.105,00 złotych, którą stosownie do art. 494 k.c. oraz § 5 ust. 6 łączącej strony umowy, pozwany winien był zwrócić powodowi, z uwagi na skuteczne odstąpienie przez niego od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Nadto na zasądzoną kwotę złożyła się kara umowna w wysokości 23.431,50 złotych, naliczona w oparciu o art. 483 § 1 k.c. i 484 § 1 k.c. oraz § 6 ust. 1 c) umowy – jako 30% wynagrodzenia umownego brutto (78.105,00 zł × 30%).

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 §1 k.c. – stanowiącego zgodnie z dyspozycją art. 359 §1 k.c. formalne, ustawowe źródło odsetek – jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.).

W niniejszej sprawie powód, pismem z dnia 26 lipca 2021 roku, doręczonym w dniu 28 lipca 2021 roku, wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty 51.536,50 złotych – w terminie 30 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Z tych względów żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 28 sierpnia 2021 roku (upływ 30 dni) do dnia zapłaty – zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., uznając, że powód wygrał proces w 100%. Na zasądzoną z tego tytułu od P. S. na rzecz Miasta K. kwotę 7.977,00 złotych złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 2.577 zł – stosownie do treści art. 13 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz wynagrodzenie pełnomocnika powódki w wysokości 5.400 zł (stosownie do § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

sędzia Adam Maliszewski